GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

Z KRAKOWA DNIA 5 SIERPNIA 1818 Roku WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 28 Lipca.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego &c. &c. &c.
Xże NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy, iż obszerność dzieła w zaprowadzeniu na cały kray nowego Towarzystwa Ogniowego, i zachodzące trudności w śpiesznem uformowaniu Katastrów, nie dozwoliły jeszcze, aby na zasadzie nowego ogólnego Katastrum, składka ogniowa na rok bieżący ściągnioną bydź mogła; a drugiey zaś strony chcąc, aby dotknięci klęską pożaru w roku bieżącym, tak należący do dawnego Towarzystwa, iako i ci, którym nowe assekuracyie już zatwierdzone zostały, zapewnione wynagrodzenie otrzymać mogli, na przedstawienie Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Sciągnienie składki ogniowey na rok bieżący od kontrybuentów do Towarzystwa ogniowego dotąd należących, w Woiewództwach Mazowieckiem, Kaliskiem, Płockiem, Augustowskiem i części Krakowskiego, niemniey wynagrodzenie pogorzeli w tymże roku zdarzonych, tam, gdzie Katastra nowe przez Dyrekcyią Jeneralną Towarzystwa ogniowego zatwierdzone nie zostały, lub do dnia 10 Czerwca r. b. do niey nadesłane nie były, następować ma podług Katastrów, iakie w tychże Woiewództwach dotychczas exystowały.

Art. 2. Właściciele we wszystkich Woiewództwach, którzy nowo do Towarzystwa przystąpili i assekuracyie swych budowli podali, których taxy i Katastra do dnia 10go Czerwca r. b. Dyrekcyi Jeneralney Towarzystwa ogniowego nadesłane zostały, uważani są iako należący do Towarzystwa 1818 r. — Właściciele zabudowań, których taxy i Katastra nowo sporządzone po dniu 10tym Czerwca r. b. Dyrekcyią Jeneralną doszły, należeć będą podług nowey assekuracyi do Towarzystwa na rok 1819.

Art. 3. Rozpis składek tak na mocy dawnych iako też i nowo potwierdzonych Katastrów, nastąpi podług zasad urządze-

nia Towarzystwa ogniowego przez Kommissyią Rządzącą pod dniem 4 Czerwca 1807 wydanego, biorąc za prawidło podział na budowań po miastach dotąd trwaiący.

Art. 4. Towarzystwo z 1818 roku wo względzie funduszów i rachunkowości, połączone zostanie z Towarzystwem 1817 roku.

Art. 5. Nakazanie poboru składki tegoroczney, i wydanie w tey mierze Dyrekcyi Jeneralney Towarzystwa ogniowego stosownych Urządzeń, niemniey przedsięwzięcie skutecznych środków, w celu zupełnego ukończenia Katastrów w roku bieżącym, Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 18 Lipca 1818 roku.

(podp.) *Zaiączek*
Minister Spraw Wewne: i Policyi
(podp:) T. *Mostowski.*
Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady
(Podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z oryginałem
Radca Sekr: Stanu Jenerał Brygady
(podp.) *Kossecki.*
Za Zgodność:
Zastępca Sekretarza Jeneral. Kommissyi
Rządowey Spraw Wewnętr: i Policyi
Bielski.

Kommissyia Rządowa Przychodow i Skarbu.

W dalszym ciągu obwieszczenia swego, z dnia 17 b. m. i r. w Nrze 57 Gazety umieszczonego, donoszącego publiczności, podług iakich zasad Cło wchodowe, od Sukien, Płócien, i Skór, z Prowincyy, które dawniey Polskę przed rokiem 1772 składały, a nateraz pod panowaniem Pruskiem zostaią, do tuteyszego kraiu wchodzących, stosownie do postanowień Rządu pobieranem bydź ma, umieszcza poniżey Taryffę, podług którey Cło wchodowe od szczególnych artykułow wzwyż wyrażonych Towarów pobieranem będzie, iako to:

Rodzay Towaru.

I. *od Płótna.*

1. Płótno nazwane (Schleierleinwand) i inne roboty tkania klarownego, od iednego funta Pruskiego groszy polskich piętnaście.
2. Płótno pod nazwiskiem Webowe, od iednego funta Pruskiego złotych polskich dwa groszy dwanaście.
3. Płótno Kopowe, od iednego funta Pruskiego groszy polskich dwadzieścia ieden.
4. ditto Niebielone, farbowane i drukowane, od iednego funta Pruskiego, groszy polskich dziewięć.
5. ditto Woskowane, od iednego funta Pruskiego groszy polskich trzy.
6. Stołowa bielizna, i Ręczniki, od iednego funta Pruskiego groszy polskich dwadzieścia cztery.
7. Chustki białe i kolorowe, od iednego funta Pruskiego groszy polskich ośmnaście.
8. Cwillich, i Drylich, od iednego funta Pruskiego groszy pol. ieden i pół.
9. Płótno żaglowe pacześne grube, od iednego funta Pruskiego groszy polskich ieden i pół.

II. od Skór.

Roboty Skórzane.

1. Szewckie roboty, od iednego funta Pruskiego groszy pol. dwanaście.
2. Siedlarskie roboty i Rymarskie, od iednego funta Pruskiego groszy pol-

skich ośmnaście.

8. Rękawicznicze roboty, od iednego funta Pruskiego, złot. polski ieden, groszy dwadzieścia cztery.

4. Tabakierki, Lichtarze &c. skórzane, lakierowane, malowane, złotem, srebrem ozdobione, pugilaresy ze skóry czarney łącząc znayduiące się w nich utensylija, podobnież wszelkie obiekta wyżey wyrażone w safianie bez utensyliów, od iednego funta Pruskiego złotych polskich dwa groszy dwanaście.

5. Kley z obrzynków skórowych bez opłaty.

III. od Wełny.

Wyrabiania Wełniane.

1. Sukna bez wyłączenia wszelkiego gatunku i koloru, także Kaźmier, pół-Sukno, Ratyny i Sukmany, od iednego funta Pruskiego groszy polskich ośmnaście.

2. Wyrabiania kosmate, iako to: Baia, Multan, Felpy, Fryzy, Flanela zwyczayna, Kobierce, Dery, Pończochy, Rękawiczki, &c. od iednego funta Pruskiego groszy polskich dwanaście.

3. Wyrabiania gładkie, iako to: Attamin, Tamis, Kamlot, Pytle, Rasa, Sarze, Kałamayka, Wstążki wełniane &c. wyiąwszy Merynos, od iednego funta Pruskiego groszy polskich dwadzieścia siedm.

Działo się w Warszawie d. 24 Lipca 1818 roku.

Minister Prezyduiący,
(Podpisano) *J. Węglinski.*
Sekretarz Jeneralny
(Podpisano) *Kruszynski.*

Z Londynu d. 18 Lipca.

Zdrowie Królowey ciągle się polepsza.

Wielki Xże Rossyyski Michał puścił się wczoray w podróż dla zwiedzenia Anglii. Towarzyszą mu Baron Nicolai i Pułkownik Congrew, wynalazca rac tego nazwiska. Rozpoczął tę podróż przez Windsor.

P. Cobett powrócił z swoią rodziną do Londynu. Chciał on się w Westminsterze podać na reprezentanta, ale nierychło przyiechał.

Listy nadeszłe tu wczoray z Buenos-Ayres donoszą, że Kommissarze Ziednoczonych Stanow północney Ameryki bawią ciągle w tem mieście, ale cel i skutek ich poselstwa nie są dotąd publiczności wiadomemi. Dwech z nich powracaią do swoiego kraiu, a trzeci udaie się lądem do Chilli. Deputacyia ta od braci północnych przyiętą została z nay większą otwartością i radością. Z związku z wzrastaiącey Rzpltey z dawną obiecuią sobie naywiększe korzyści. — Ostatnie doniesienia o stanowiącem zwycięztwie Niepodległych w Chilli, przez które cała wyprawa Jenerała Hiszpańskiego Osorie zniesioną została, i lubo ten Jen. ratował się ucieczką, żywo iednak będąc ścigany może niewoli nie uydzie, iako też zwycięztwa tychże Niepodległych w Wenezueli sprawiły w Londynie nayw iększe wrażenie. Większa część kupców okazała swą radość, wnosząc, że w krotce ukończy się krwawa w tych okolicach woyna, i że wielki ląd od cieśniny Panama aż do przylądka Hornu zostanie na zawsze od Hiszpanii oddzielony. Rządy nowych tych krain szybkim dążą krokiem do ustalenia swoiego dzieła, o-

czem kupcy Angielscy z tych okolic przybyli zaświadczaią.

Gazety Amerykańskie zachodzące do 17 Czerwca donoszą, iż Jenerał Jackson poszedł d. 7 Maia przeciw Hiszpańskiey twierdzy Pensakoli.

Listy z Rio-Janeiro pod d. 4 Maia donoszą, iż rokoszańscy korsarze południowey Ameryki pod banderą Artigasa pokazali się w Lutym pod Bachia i kilka Portugalskich okrętów zabrali.

Z Paryża d. 18 Lipca.

Król przechodzi się codziennie w St. Cloud z rana, potem pracuie z Ministrami i daie audyencyie, a po obiedzie przeieżdża się w powozie.

Monsieur i Xiężna Angouleme oglądali wielką sycową rękodzielnią P. Oberkampf w Jouy.

W Juilly podczas mocney błyskawicy upadł tam na dziedzincu szkoły trzey graniasty wapienny kamień z powietrza, wydaiący zapach siarki. W środku był pusty i rożne miał powierzchu farby.

Xże Wellington odiechał ztąd d. 15 do Cambrai, a Hr. Woroncow, Naczelny wodz korpusu Rossyyskiego, z Maubeuge do Akwisgranu.

Francyia płaci za skonfiskowane za Bonapartego w Bordeaux Angielskie towary 460,000 fr.

Rząd doprowadził do tego rzeczy, iż ciągle podnoszą się rządowe papiery. Zachodzą nawet zakłady, iż do Październik a doydą do 80 za 100, czemu tem więcay wierzyć można, że właśnie w tym czasie woyska obce ustąpić maią z Francyi.

Zapewniaią, iż podczas przedostatniey bytności Xcia Wellintona w Paryżu rzecz względem ustąpienia woysk sprzymierzonych z Francyi zupełnie umowinna została. Teraźnieyszy iego pobyt tyczył się tylko poiednania Hiszpanii z Portugaliią, co wielkiem podlega trudnościom.

Pisma Angielskie i Niemieckie namieniały o odkrytym niedawno w Paryżu spisku Francuzkie zaś dopiero wczoray przerwały o tem zdarzeniu milczenie. Dziennik Sporow tak mowi:" Rozpoczęta iest w sądzie sprawa od dni 10 do 12 przeciw PP. Capdelaine, oddalonemu z służby Marszałkowi pólnemu, Songy, byłemu officerowi głownego sztabu, Romilly, szefowi bataliionu na połowie żołdu będącemu, i Joannis, którzy d. 2 b. m. z rozkazu policyi uwięzionemi zostali. O celu tego spisku, który zdaie się bydź śmiechu godnem nic dotąd w publiczności niewiadomo. Zapewniaią, iż i Jenerał porucznik Canuel do niego należy, i gdy chciano go aresztować, nie zastano go w domu, tylko papiery iego zapieczętowano. Wysłuchano iuż nawet wielu świadków; lecz nie okazuie się żadne niebezpieczeństwo, i tak mało rzekomy spisek czyni obawy, iż papiery rządowe po iego odkryciu poszły do 78 za 100." Inne dzienniki dodaią, że do tego spisku należą także Marszałek pólny Chaussigny, Baron Viomesnil, Kommissarz policyi, Dyrektor i Dziennikarz Martinville, Hr. Latour d'Avergne i wielu woyskowych. Canuel uiechali przez Wandeę do Szwaycaryi.—Wielki Kanclerz Francuzki d'Ambray miał ten spisek wyśledzić, który zmierzał do zwołania izby Deputowanych r. 1815 i zniesienia ustawy względem obiorów.

P. Cuvier powrocił z sway podroży do Anglii.

Kommissarz ordonator Daure za Bonapartego, mianowany został intendentem woyskowym.

Teraz maią tu bale za balami; ostatni w ogrodzie Baujon przyniosł 13 000 fr.

P. Bailleul, były deputowany Konwencyi, wydaie w 2 grubych tomach zbicie uwag Pani Stael nad Konwencyią narodową.

Dowiaduiemy się z Marsylii, iż ciągle grassuie ieszcze w Algierze morowa choroba, na którą umiera codziennie do 70 osób.

Wiadomość o fregatach i statkach parowych, nadesłana z Ameryki Królewsko-Francuzkiemu Instytutowi w Paryżu przez Pana Dupont de Nemours (*)

Już od lat kilku na wszystkich rzekach Z. S. Ameryki Północney urządzone są statki pocztowe pędzone machinami parowemi. Dzielne te machiny obracaią na każdym boku statku ogromne koło, którego szufle nieustannie i mocno w wodę uderzaiąc, służą statkowi właśnie iak gdyby za nogi, lecz w rzeczy samey za wiosła, daiąc mu pęd tak szybki, że na rzece Hudsońskiey czyli północney w górę żegluiąc, we 22 a naywięcey we 24 godzin, przybywa się 53 mil odległości między Albany a Nowymiorkiem.

Jeździłem takiemi statkami pocztowemi, a we trzech godzinach przebywałem po 10 mil drogi z Nowegojorku do Nowego-Brunświku, i w równymże czasie podobną odległość z Trentonu do Filadelfii.

Towary i tłómoki znayduią się na pokładzie i nakryte są płótnem smolonem, pokład zaś obwiedziony iest ławką i poręczą.

Przestrzeń środkowego pokładu mieści w sobie dwie sale iadalne, przedzielone dwoma wielkiemi pokoiami, z których ieden przeznaczony iest dla kobiet, a drugi dla mężczyzn; każdy ma swoie osobne wschody, lecz można przez drzwi przechodzić z iednego pokoiu do drugiego, gdy pozwolą kobiety.

Obok pokoiów są gabinety sypialne, a w tych po dwa łóżka ustawione iedno nad drugiem, te nietylko są czyste, lecz nawet i ozdobne, za firankami z bardzo pięknego płótna wybiianego, które przystroione są frandzlami i innemi ozdobami.

Garkuchnia daie w salach iadalnych o wyznaczonych godzinach, co dzień po trzy obiady, potem wynoszą się stoły, a podczas deszczu podróżni przechodzą się po sali.

W pokoiach znayduią się krzesła, karły, zwierciadła; w każdym piec osobny; niemniey gazety i inne nowiny literackie. Owo zgoła nie zapomniano o żadney przyiemności życia, i nie zostawiono żadney potrzeby nie zaspokoioney.

Okręty nasze kupieckie i galioty zdaią się bydź wynalazkami z czasów barbarzyńskich, cofnionami o trzy wieki, obok tych wygodnych, szybkich i ozdobnych statków pocztowych. Te winne byt swóy pułkownikowi Fultonowi, który nam ie we Francyi ofiarował, ale słuchanym nie był. Jego to kunsztowna ręka, która

---

(*) Szanowny ten starzec zaraz po Bonapartego powrocie z wyspy Elby w Marcu 1815, przeięty głębokim smutkiem nad nieszczęściem oyczyzny swoiey, i szlachetnym gniewem na iey hańbę, wyiechał z Francyi, i puścił się szukać dla siebie drugiey oyczyzny w Z. S. Ameryki północney, gdzie iuż podczas terroryzmów rewolucyi przyiaznego doznawał przytułku.

podróżnym w Ziednoczonych Stanach tak wiele wygód sprawiła, utworzyła tam oraz dioruny i grzmoty przeciwko nieprzyiaciołom, którzy ich porty zagrażali, a niektóre z nich spalili i poburzyli.

Nie chcę tu mówić o Torpedasach, znanych dostatecznie, lecz o nierównie ważnieyszym i znakomitszym iego wynalazku wielkiego okrętu woiennego.

Fulton wpadł na tę mysl, aby na środku okrętu woiennego osadzić machinę parową, z kołem dostatecznie wielkiem do poruszenia tegoż okrętu, a wykonanie powiodło mu się pomyślnie.

Główny tram na dnie okrętu, przerwany iest dla przestrzeni potrzebney do ruchu koła. Zewnątrz nie ma żadnego wiosła sterowego, lecz mieysce iego zastępuie proste urządzenie mechaniczne, zrobione u centralnego otworu tak, że okrętem kieruie się wewnątrz.

Okręt nie ma ani przedniey, ani tylney części; łatwa odmiana położenia machiny kołem obracaiącey, wykręca go według woli Kapitana okrętu na tę albo na owę stronę. Niema też ani masztu ani żagli, a przez to samo nie może zostać porwanym przez wiatry. Kadłub iego ma ściany drewniane, grubości półpiętey stopy, których części ułożone są na przemiany wprost i w poprzecz warsztwami, a żadna kula nie zdoła ich przeszyć.—Na środkowym pokładzie znayduie się 32 dział 32 funtowych, tudzież 3 innych, a po iednemu większego kalibru stoi na każdym rogu pokładu. Tę 6 dział są iedynemi częściami uzbroienia, których ogień nieprzyiacielski dosięgnąć może. Piec ustawiony nad kręgiem rozpala kule.

Taki okręt woienny nie potrzebuie wiatru ani nurtów, owszem przeciwnie, zdoła oboie przemódz, przez co iest lepszym bez porównania nad inne okręty woienne, dla których wiatry konieczną potrzebą, nurty zaś i fale ważną są pomocą. — Podczas gdy taki okręt woienny działami nieprzyialskiemi uszkodzonym bydź nie może, przeciwnie okręty nieprzyiacielskie, ile razy im wiatry lub fale umknąć nie dozwalaią, wystawione są na mocny ogień iego tak dalece, że iedyny ratunek, który im ieszcze zdaie się pozostawać, zawisł na tem, aby się starali schwytać go szalupami albo innemi statkami wiosłowemi. Lecz chociażby nieprzyiaciele nawet na pokład wleść potrafili, naówczas kosy w zabudowaniu okrętu ukryte a za pociśnieniem wyskakuiące, wnetby im nogi poucinały; w iednymże czasie do 60 wiader wrzącey wody wylałoby się im na głowy, a straszliwa ta kąpiel mogłaby powtarzaną bydź co minuta. — Nigdy zaiste, nie było zgromadzanych razem więcey sposobów niszczenia. Taki okręt może w zatoce uderzyć na całą eskadrę, i pokonać ią, a nie inny los czekał Anglików w Newymiorku, gdyby nie nastąpił był pokóy między niemi a Ziednoczonemi Stanami.

W każdey ważney zatoce, i przy wszystkich zatokach rzek wielkich, postawiono po iedney lub po dwie fregat parowych (Steam Fregates); a tak przeciwko wszelkim napadom pozasłaniano wszystkie porty morskie, do których aż do owego czasu zbroyne okręty liniiowe, wielkie fregaty i galiioty zbliżać się i zagrażać iemogły.

Fregata parowa, nie potrzebuiąc ani masztów, ani lin, ani też żagli, nie ko-

sztuie więcey iak okręt liniiowy, i będzie kosztować mniey ieszcze, skoro w iednymże czasie dla kilkunastu takowych okrętów lać będzie można żelazne części, z których się machiny składają.

Pułkownik Fulton umarł na 14 dni przed dokonaniem dzieła swoiego; zgon iego iest dotkliwą stratą dla Ameryki i dla całego świata.

Nastąpił potem pokóy; lecz nie odstąpiono od przedsięwzięcia; dokończono dzieła, a okręt stanął gotowy do boiu. Wypłynął z portu i maiestatycznie popisywał się z obrotami swoiemi w wielkiey zatoce pod Nowymiorkiem. Dalszey podróży nie ma, a nawet i nie mógłby odprawiać. Burze oceanu mogłyby stać się dla niego zanader niebezpiecznemi, a mocne bicie fal morskich mogłoby uszkodzić wewnętrzny mechanizm iego. Nadto zaś nie byłby w stanie prowadzić z sobą dostateczny zapas palnego materyiału potrzebnego pod kocioł parowy na dłuższą żeglugę. Ten podziwienia godny oręż obrony i bezpieczeństwa, nie zda się przeciwnie na oręż zaczepny i zdobywczy. Alež iak brzegi Boską utworzone ręką, wściekłości fal morskich kładą granicę, tak podobnież i machiny parowe, dzieło przemysłu człowieka, przemówią kiedyś do pustoszącey dumy przemożnych: Dotąd, a nie daley!

Właśnie opuściłem tę straszną zbroiownię obrony i zniszczenia, i wsiadłem na piękny statek pocztowy New-Haveński.— Zastanawiaiąc się nad tą machiną ieszcze nową, używaną do dwoiakich żeglug tak różnych i niepodobnych do siebie, z których iedna rozwiia nayogromnieyszą siłę zbroyną, gdy tymczasem druga służy do szybkiey, przyiemney i pożyteczney żeglugi; i zatapiaiąc się w widokach postępu wiadomości, kunsztów i rękodzieł, w kraiu, gdzie przed półtora wieku mieszkała ieszcze zaledwie garstka ludzi, którzy nie maiąc domów, w lecie chodzili nago, w zimie zaś odziewali się niekształtnemi skórami zwierzęcemi; — Zamyślaiąc się, mówię, nad tem wszystkiem, czułem, że w poniewolne wpadałem zachwycenie: łzy rosiły iagody moie, brakowało mi głosu. Nie mogłem wysłowić mey myśli, lecz myśl ta była taka: "O wielki Boże! iakże daleko ieszcze Twa dobroć doprowadzi człowieka, gdy rozwinienie się iego ducha i rozumu wydoskonali Rządy i obyczaie do tego stopnia, aby woyny zaczepne stały się tak niepodobne, iak są obrzydłe i pustoszące.

Z Sztokolmu d. 17 Lipca.

Wczoray została zmarła Królowa wdowa Jadwiga Elżbieta Karolina uroczyście w tuteyszym Ritterholms kościele pochowana. Seym wyznaczył na iey pogrzeb z kassy oszczędzenia 100,000 talarów.

Baron Engeström, iedynak syn Szwedzkiego Ministra stanu, powrócił tu z swoią Małżonką z Berlina. — J. K. Mość mianował Jeneralnego Konsula w Lizbonie, P. Kantzów, rezydentem swoim w Rio Janeiro w Brazylii, Nadwornego Marszałka Klingspor wielkorządcą tuteyszey stolicy, a Barona Fock szambelanem.

Z Bruxelli d. 19 Lipca.

Dziś pierwszy raz po roku 1794 wystawione zostały cudowne Relikwiie w tuteyszym kościele S. Guduła. Przy wniyściu Francuzów do naszego miasta drogie

kamienie, któremi Xiążęta, Wielkorządcy, i t. d. tę świętości przyozdobili, wywieziono za Ren; lecz część ich się tylko wróciła. Pobożni mieszkańcy nagrodzili iednak tę stratę swoią choynością i Swiętości są znowu iak dawniey przyozdobione. Na odbytey z niemi processyi oprócz licznego Duchowieństwa, władz rządowych, i cechów, znaydowało się mnóstwo ludzi.

Cambaceres zamyślą w iesieni wrócić do Francyi.

W Belgii uwięziono kilka osób, które robiły fałszywą monetę Francuzką i w obieg puszczały.

Gabinetowy Goniec Angielski Latchford przeiechał z Walencienny do Hagi.

Z Włoch d. 10 Lipca.

Na przedporciu Liworneńskiem stanęły niedawno 3 liniiowe okręty Amerykańskie i 2 fregaty. Mowią, iż ich dowodca upraszał Rządu Toskańskiego o pozwolenie zawinięcia do Portoferaio, ale ieszcze nie otrzymał.

Protestacyia Papiezka przeciw Królowi Neapolitańskiemu o nie zapłacenie kwoty pieniężney i nie złożenie lennego hołdu w dniu S. Piotra, była tego roku w łagodnieyszych wyrazach niżeli po inne lata napisana.

Kościół piekarzów niemieckich w Rzymie został na nowo urządzony i z wielką uroczystością otworzony. Kardynał Galeffi, który się szczególniey do tego przykładał, miał pierwsze w nim nabożeństwo.

W całych Włoszech są tego lata nadzwyczay obfite urodzaie.

Angielski Kommissarz wysp Jońskich, Ign-Maitland, przybył d. 8 b. m. do Genui.

Odbrzegów Menu d. 20 Lipca.

Cesarz Austryiacki ziedzie, iak zapewniaią, w podroży swoiey do Akwisgranu d. 17 przyszłego miesiąca do Frankfortu. Utrzymuie się pogłoska, że Wysocy sprzymierzeni Monarchowie zabawią kilka dni w tem mieście.

D. 17 b. m. przybyli do Frankfortu Xże Gustaw Meklenbursko-Szweryński, i Małżonka Francuzkiego Marszałka Marmonta, Xcia Raguzy.

Królewicz Następca tronu Bawarskiego znayduie się z Małżonką swoią na kąpielach w Brükenau, w byłem opactwie Fuldayskiem.

Wiadomo teraz iest, iż bawiący zawsze w Dusseldorfie Marszałek Soult, nie otrzymał dotąd pozwolenia powrotu do Francyi.

W Akwisgranie naięto dla Króla Pruskiego dom Offermana za 20,000 fr. na dwa miesiące; dla Cesarza Austryiackiego dom Brammertza za 25,000 i u Panny Brametz za 18,000 fr. dla Xcia Richelieu dom P. Pohlen za 21,000 fr. dla Bankiera Rotschild dom Massaratha za 6000 fr. &c. Całych domów trudno iuż do naięcia dostać, a poiedyńcze mieszkanie daleko droźey wypadaią. Jakkolwiek na dwóch miesięczny czas zdaią się zadrogie powyższe mieszkania, podczas kongressu r. 1748 płacono iednak daleko droźey w tem mieście mieszkania.

Ziazd na tegoroczne kąpiele do Spa iest nader liczny. Zamówiono tam także mieszkania dla Królewiczów Pruskiego Augusta, Niderlandskiego Fryderyka, Angielskiego Xcia Kumberland, &c.

DODATEK
DO Nro 62.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 5. SIERPNIA 1818 Roku WE SZRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Dnia 23 Lipca Szkoły tuteysze Płci Zeńskiey, w Klasztorze S. Jana PP. Prezentek, kosztem Publicznego Skarbu wspierane, odprawiły roczny Popis z Nauk sobie przepisanych, w obecności JW. JX. Łanćuckiego, Scholastyka Katedralnego, Archipresbitera Infułata Krakowskiego, Prezyduiącego w Dozorze Głównym Szkół początkowych, WW. Hrimonowskiego, Rektora Gimnazialnych Szkół, [Dymidowicza Kassyera Uniwersytetu, iako Członków tegoż Dozoru, W. JX. Bouché, Kanonika Katedr. Kieleckiego, Professora Literatury Francuzkiey w Uniwersytecie tuteyszym, i wielu Dam, osobliwie Matek o wychowanie Córek swoich troskliwych. — Postępek znaczny, iaki Panienki w liczbie 140 do tych Szkół chodzące, we wszelkich rodzaiach Nauk dawanych sobie zrobiły, przyniosł naywiększe ukontentowanie i examinuiącym, i świadkom tego Popisu.— Tu winien iest Prezyduiący, oddać Sprawiedliwość przed całą Publicznością JX. Kuczyńskiemu, Piiarowi Nauczycielowi i Katechecie w tych Szkołach, że wzorowy Jego sposób uczenia, zręcznie bardzo do poięcia młodych Panienek zastosowany, bez utrudzenia pamięci Dziecinnego wieku, przyłożył się naywięcey do tak znacznego Panienek w Naukach postępu, a w pięknym zawodzie Instrukcyi przykład godny naśladowania innym Nauczycielkom zostawił. — Odebrały nagrodę, iedne w Xiążeczkach, drugie w Publiczney pochwale następuiące Panienki:

z Klassy Elementarney.

1. Bem Karolina. 2. Gąsiewicz Apolonia. 3. Krymicka Józefa.

z Klassy I.

1. Laskowska Anna. 2. Lipska Maryianna. 3. Mozdzeńska Józefa.

z Klassy II.

1. Lewicka Emiliia. 2. Niewiarowska Emiliia. 3. Ptaszyńska Klotylda.

z Klassy III.

1. Giebultowska Magdalena. 2. Dłuska Teressa. 3. Osikowska Maryianna.

z Klassy IV.

1. Bulińska Maryianna. 2. Szawleska Zuzanna. 3. Liberówna Anna.

Z Hamburga d. 23 Lipca.

Z republikańckiey części Hayti (S. Domingo) odebraliśmy tu gazety tamteysze

iako to: *Telegraphe*, gazeta rządowa, *l'Abeille Haytienne*, dziennik polityczno-uczony z dewizą: "Szpada i talenta ieden tylko cel mieć i przykładać się do pomyślności kraiu powinny." — Oba pisma wychodzą na dobrym papierze w Port-au-Prince w drukarni rządowey. W pierwszym znayduie się opis życia zmarłego Petiona, w którym wyrażono iest między innemi:

Alexander Petion urodził się d. 2 Kwietnia 1770 z uczciwych rodziców. Gdy po wybuchnieniu rewulucyi Francuzkiey rząd owczesny rozciągnął także prawa człowieka i na St. Domingo, wszedł Petion do służby woyskowey dla bronienia tych praw. Zawsze odważny, walczył iako Jenerał adjutant przy Jenerale Rigaud podczas domowey woyny między tym Jenerałem i Toussaint-Louverture. Gdy szczęście opuściło Jenerała Rigaud, odpłynął tenże do Francyi, a za nim Petion. Tu zostawał Petion bez umieszczenia, poki Napoleon pod swoim szwagrem, Jenerałem Leclerc, nie posłał znacznego woyska do St. Domingo, dla podbicia znowu w niewolą ludu wolnego. Petion został w tem woysku umieszczony. W krótce okazało się iak dalece oszukiwali się Francuzi. Wszystko sprzysięgło się przeciw nim. Piękne ich woysko zostało powiększey części zniszczone i iak wiadomo do ustępu zmuszone. Petion celował pod Jenerałem Dessalines, który naczelnikiem narodowego woyska był mianowany. Gdy w Styczniu 1804 niepodległości wyspy ogłoszona została, był Petion jenerałem dywizyi i dowódzcą naczelnym zachodnich departamentów mianowany. Skoro Dessalines ogłosił się Cesarzem i potem zwalony został. Petion w r. 1887 obrany został prezydentem Rzpltey który urząd z zaletą i miłością powszechną aż do śmierci sprawował.

Stósownie do rozporządzenia rządowego zwłoki Petiona pochowane zostały pod drzewem wolnosci, wnętrzności w twierdzy narodowey, a serce oddano iego rodzinie.

Z Algieru odebraliśmy tu pod d. 15 Czerwca następuiące doniesienia: — W wschodnich prowincyiach tego kraiu iako to w Bona, Konstancyi, &c. ustała prawie zupełnie morowa choroba; ale natomiast powiększyła się na zachodzie, iako to w Oran, Mascara, Tremensen, &c. W pierwszym mieście, które zaledwo liczy 10,000 mieszkańców umierało na nią codziennie do 200 osób. W Algierze nie umiera iuż iak 40 osób. Z nowego Deja dosyć są w Algierze kontenci, a mianowicie z nastałey po wielu cierpieniach spokoyności. Żalą się tylko na drogość czasów.

Z Nowegoiorku d. 1 Czerwca.

Dowiaduiemy się, iż do Wasingtonu przybył niedawno Anglik w zamiarze założenia posady w okolicy Illinos; przywiózł, z sobą rodzinę swoią, do 51 rzemieślników narzędzia rolnicze, wszelkie gatunki zboża, i posiada 100,000 fst. w gotowiźnie. Takie przedsięwzięcie będzie razem dla niego i dla kraiu korzystne. Gdyby więcey podobnych bogaczów do nas się przenosiło, zachodnie nasze prowincyie zakwitnęłyby w krótce.

List Admirała Niepodległych południowey Ameryki Briona, pisany z pod wyspy S. Bartłomieia, zawiera co następuie: — "Przybyły do mnie 3 wyprawione okręty z Tamizy z żołnierzami, bronią i ammunicyią dla woyska potykaiącego się za wolność. Na ieden z nich przeniosą moią banderę, ponieważ iest bardzo dobrze zbudowany i ma 36 dział. Nie wielka siła Hisz

pańska w tych okolicach nie zechce zapewne teraz zemną się spotkać. Zamyślam w krótce do *Laguira* odpłynąć, gdzie obecność moiey eskadry bardzo dopomoże naszey sprawie, którą, Bogu niech będą dzięki, teraz wszędzie zwycięztwo uwieńcza. W krótce oczekuiemy więcey podobnych okrętów z Anglii osadzonych ludźmi, i wyładowanych ammunicyą, it. d.,,

Dnia 3 i 4 *Sierpnia* 1818.
Cena zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.		2. Zł. gr.		3. Zł. gr.		4. Zł. gr.	
Pszenicy	29	—	27	—	25	—	24	—
— Żyta	16	—	15	—	14	15	14	—
— Jęczmienia	12	—	11	—	10	—	9	—
— Owsa	9	—	8	15	8	10	8	—
— Jagieł	32	—	30	—	28	—	26	—
— Grochu	18	—	17	—	16	—	15	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 30 *Lipca.*

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 235

W Krakowie d. 3 *Sierpnia.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	3.
— detto Cesarski . . — —	18 —	27
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	6
Luidor . . . . — .	36 —	—
20to-frankowy . . . . — .	32 —	—
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	222 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1. —	24.

DONIESIENIA.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Uwiadomiony będąc odezwą Policyi Prostey Powiatu Staszowskiego Woiewództwa Sandomierskiego, iż w dniu 4tym b. m. w tamecznym lesie Kiełczyńskim znaleziony został zabity Człowiek z niewiadomego mieysca, i gdy równie niewiadomo przez kogoby zbrodnia ta popełniona bydź miała, zaś do odkrycia oney potrzebna iest tamecznemu Sądowi wiadomość, z których okolic tenże Człowiek bydź mógł: nieomieszkuie przeto Wydział Policyi w Senacie opis zabitego do publiczney podać wiadomości, wzywaiąc wszelkie Władze, równie iak każdego partykularnego, aby rzeczonego zaboystwa, iako też i zbrodniarza onegoż, tudzież imienia i przezwiska, oraz mieysca urodzenia i pobytu zabitego dochodziły, i w każdym razie dostrzeżonego poszlaku tuteyszemu Wydziałowi Policyi śpieśnie donosiły. Dochodzenie zaś tey zbrodni tem pewnieysze stać się może, ile że iak rzeczony Sąd powiatu Staszowskiego donosi, ów zabity człowiek z kroiu kamizeli powierzchney, okazywał postać Flisaka lub iakowego handlarza z pod Krakowa.

Tenże Człowiek zabity, był wzrostu miernego miał około lat 30 lub więcey, włosów ciemno blond zapuszczone długo iak włościanie pospolicie nosić zwykli, wąsy i brodę golił; na sobie zaś miał kamizelę płócienną, koszulę i spodnie także płócienne, wszystko z płótna nowego, lecz czapki i butów przy nim nieznaleziono, tak morderczym sposobem był zabity, iż miał w głowie dwie rany, oko prawe całkiem wybite, plecy mocno zbite i sznurek na szyi czarny, którym musiał bydź duszony.

W Krakowie d. 30 Lipca 1818 roku.

Michałowski.
Konwicki, Sekretarz.

Główna Dyrekcyia Górnicza, Czyni wiadomo wszystkim chęć dzierżawienia Dóbr Górniczych maiącym, iż w dniu 25 Sierpnia r. b. w Mieście Woiewódzkim Kielcach, w Kancellaryi Główney Dyrekcyi Górniczey o godzinie 10tey z rana odbędzie się na koszt WW. Dzierżawców Skarb zawodzących publiczna licytacyia przez zapieczętowane deklaracyie na wydzierżawienie: — 1) Na lat 10 Ekonomii Iłżyckiey, której pretium fisci złp. 77,451 gr. 16 stanowi się. — 2) Na lat 5 Woytostwa Dubice, którego pretium fisci złp. 616 gr. 14 iest ustanowione. — 3) Na lat 7 Folwarku Kuźniczki, którego pretium fisci złp. 2625 iest ustanowione. — Życzących sobie zatym tych dzierżaw na dzień i godzinę oznaczoną zaopatrzonych w vadium i kaucyi zaraz w gotowiznie złożyć się maiącey racie kwartalney wyrownywaiącym, zaprasza. — Działo się

W Kielcach na posiedzeniu Główney Dyrekcyi Gorniczey d. 23 Lipca 1818.

Ullmann Dyiektor Główny.

Tomaszewski Sek. jen.

Dnia 10 Mca Sierpnia 1818 r. b. o godzinie 10 ranney w domu przy Ulicy Floryiańskiey pod L. 538 sprzedane będą przez publiczną Licytacyą za gotową wypłatę: Zegary, Zwierciadła, Porcellana, Bilar, Kanapa, Krzesełka, Komoda, Szafa, Stoliki, Zastawa do fruktów i t. d Chęć kupna maiący zechcą się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. — W Krakowie dnia 1 Lipca 1818.

Jan Nep. Franki Kom.

Działo się w Krakowie dnia 25 Lipca 1818 roku

Na żądanie W. Maryianny z Mąkowskich Szczepanowskiey, W. Leopolda Szczepanowskiego Małżonki w assystencyi Męża czyniącey, pozostałego po ś. p. Janie Mąkowskim maiątku ruchomego i nieruchomego, a szczególniey części w wsi Radwanowicach w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa iedyney naturalney Dziedziczki i tamże zamieszkanie sobie obieraiącey, Powodki, od którey W. Adam Krzyżanowski Mecenas Sądów Krakowskich do trudnienia się tą sprawą iest umocowanym.

Ja Stanisław Poradowski, Wozny Sądowy Wol. Miasta Krakowa i iego Okręgu przez JW. Prezesa Sądu Appellacyynego upoważniony do Nr. 396 na ten urząd wezwany, zamieszkały tu w Krakowie przy ulicy Szerokiey na Cmentarzu XX. Dominikanów pod liczbą 74.

W Imieniu Prawa i Sprawiedliwości, —— Wzywam wszystkich maiących iakie pretensyie do części w wsi Radwanowicach ś. p. Jana Mąkowskiego w roku 1795 zmarłego dziedzicznych i przez niego prawem dziedzictwa posiadanych (których Dziedziczką przez Wyrok Sądowy w roku 1808 małoletnia natenczas do liczby 9852 Powodka iest uznana i do Ksiąg hypoteczych wpisana) w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżących, ażeby w przeciągu miesięcy trzech od daty wręczenia tego aktu to iest od dnia dzisieyszego rachuiąc z pretenssyiami swemi na prawnych dowodach opartych do W. Adama Krzyżanowskiego Mecenasa tu w Krakowie przy ulicy Szpitalney w własnym Domu zamieszkałego, udali się; w przeciwnym bowiem razie, ieżeliby z swemi pretensyiami dotąd niewiadomemi nie zgłosili się, natenczas W. wzywaiąca Dziedziczka w Trybunale Cywilnym I. Instancyi wolnego Miasta Krakowa i Okręgu, posiedzenia swoie w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 w Domu Władz Sądowych zwykle odbywaiącego; żądałaby umorzenie wszelkich pretensyi, iakie wezwani do tych części w wsi Radwanowicach mieć mogą. Które to wezwanie w iedney kopii na Głownych drzwiach Izby Audyencyionalney przybite, a w drugiey kopii w Biorze Urzędu Publicznego T. C. I. Inst. M. W. Krakowa wręczone, po trzykroć co Niedziel dwie przez Gazety do wiadomości publiczney podaie się.

Stanisław Poradowski, Wozny Sadowy W. M. K. i iego Okręgu.

W. Eleonora z Dembowskich Wodzicka, mieszkaiąca przy ulicy S. Anny w domu swoim własnym, obwieszcza ninieyszym w Gazecie Krakowskiey wszystkich Kupców katolików i różnego wyznania, Rzeźników, Rybaków, Młynarzy, Piekarzy, Mydlarzy i różnemi wiktuałami handluiących, iż gotowemi pieniądzmi wszystko płaci, a w przypadku iakich pretensyi przez iey ludzi uczynionych, te nie będą przyiętemi.

W Krakowie d. 20 Lipca 1818 roku.

Maciey Woycicki.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż gdy w Skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Pierwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa z dnia 6go Września 1817 r. do N. 2902 Licytacya Kamienicy po niegdy Bogumile Grabowskim pozostałey, w Krakowie przy Ulicy S. Jana pod N. 473 w dniu szóstym Lipca r. b. przedstanowczo przez podpisanego przedsięwzięta, dla braku chęć licytowania maiących i z strony Sukcessorów niegdy Bogumiła Grabowskiego przedaży nie popieraiących, skutku nie wzięła; przeto termin do stanowczey Licytacyi teyże kamienicy, którey wartość przez w sztuce biegłych do 3515 złp. iest ustanowiona na dzień 21wszy Sierpnia r. b. naznacza się, w którym to terminie chęć kupna maiący opatrzeni w vadium 351 złp. gr. 15 przed delegowanym podpisanym w Kancelaryi Trybunału I Instacyi Wolnego Miasta Krakowa o godzinie 9tey ranney znaydować się raczą. — W Krakowie dnia 15 Lipca 1818 r.

Skarzyński Sek: T. I. Inst. W. M. K. D.